

Sygn. akt X Ga 742/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 6 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ryszard Trzebny

Sędziowie SSO Renata Norkiewicz del. SSR Przemysław Nowacki

Protokolant st.sekr.sąd. M. K.

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2015 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko P. U.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 22 kwietnia 2014 r. sygn. akt IX GC 2262/13.

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt X Ga 742/14

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z o.o. w W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego P. U. kwoty 13.837,25 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 6.146,35 zł od dnia 1 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 7.690,90 zł od dnia 9 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu podał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwany - drogą mailową - zamówił u powoda w dniu 21 listopada 2012 r. kruszywo frakcji 0-31,5 w ilości 200 ton oraz frakcji 0-0,5 w ilości 50 ton, z dostawą do (...) Centrum (...) dla (...) w R. przy ul. (...). Zamówiony towar został wydany kierowcom, którzy dostarczyli ładunek na miejsce budowy. W związku z wykonaniem swojego zobowiązania powód wystawił pozwanemu faktury VAT, na łączną kwotę 29.448,86 zł. Poza wymienionymi fakturami powód wystawił pozwanemu wcześniej jeszcze 3 inne faktury VAT, za które pozwany zapłacił. Pełnomocnik powoda wskazał, że określając zasady współpracy strony ustaliły, iż pozwany za zamówiony towar będzie dokonywał przedpłaty w formie przelewu. W związku z tym na wystawionych fakturach figurował zapis „przedpłata”. Wyjaśnił też, że w związku z tym, iż pozwany płacił początkowo za zamówiony towar oraz w celu podtrzymania współpracy powód dostarczał pozwanemu kolejne partie kruszywa mimo braku przedpłat, zgodnie z zamówieniem. Pozwany zapłacił jedynie część kwoty wynikającej z faktury VAT nr

(...) z dnia 30 listopada 2011 r., a za pozostałe faktury o numerach (...) z dnia 8 grudnia 2011 r. nie zapłacił w ogóle, pomimo dwukrotnego pisemnego wezwania go do zapłaty.

W dniu 25 kwietnia 2013 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań - Stare Miasto w P. wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczy, uwzględniający żądanie powoda..

W ustawowym terminie pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał, że dokonał w dniu 21 listopada 2011r. zamówienia kruszywa frakcji 0-31,5 w ilości 200 ton i frakcji 0-0,5 w ilości 50 ton. Oświadczył jednak, że zamówione kruszywo nie posiadało właściwości i parametrów, o których istnieniu zapewniał powód i jakie powinno spełniać kruszywo o frakcjach 0-31,5 i 0-0,5. Dostarczone kruszywo posiadało - w ocenie pozwanego - frakcję 0,00, było słabej jakości i nie nadawało się do prowadzenia robót budowlanych. Pozwany oświadczył, że z uwagi na powyższe dostarczony przez powoda towar był dla niego bezużyteczny. Oświadczył, że niezwłocznie poinformował o tym powoda ustnie i telefonicznie, ale powód nie ustosunkował się do przekazanej informacji. Podsumowując pozwany stwierdził, że powód nie wykonał swojego świadczenia, a zatem nie jest uprawniony do otrzymania świadczenia wzajemnego. Pozwany oświadczył również, że z daleko posuniętej postronności procesowej zgłasza żądanie obniżenia ceny za dostarczone kruszywo o 47 %, tj. o kwotę 13.837,25 zł. Podkreślił, że zapłacił powodowi już kwotę 15.611,61 zł, a wobec zgłoszenia żądania obniżenia ceny żądanie powoda zostało wyczerpane w całości.

Wyrokiem z 22 kwietnia 2014r., Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.837,25zł z odsetkami ustawowymi od kwot:

6.146,35zł od 1 grudnia 2011r., do dnia zapłaty,

7.690,90zł od 9 grudnia 2011r., do dnia zapłaty,

oraz kwotę 3.109zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wydanie wyroku poprzedzone zostało następującymi ustaleniami faktycznymi i rozważaniami prawnymi;

W dniu 21 listopada 2011 r. pozwany zamówił u powoda drogą mailową kruszywo frakcji 0-31,5 w ilości 200 ton i frakcji 0-0,5 w ilości 50 ton, na budowę boiska sportowego w (...) Centrum (...) dla (...) w R. przy ul. (...).

Okoliczność niesporna, a ponadto dowód: wydruk korespondencji elektronicznej (k. 15).

Powód wykonał zobowiązanie i dostarczył zamówione kruszywo partiami na budowę. Za dostarczony towar powód wystawił pozwanemu następujące faktury VAT:

nr (...) z dnia 15 listopada 2011 r. na kwotę 19.675,66 zł, z terminem płatności w dniu 15 listopada 2011 r.;

nr (...) z dnia 22 listopada 2011 r., na kwotę 9.709,25 zł, z terminem płatności w dniu 22 listopada 2011 r.;

nr (...) z dnia 30 listopada 2011 r., na kwotę 14.904,48 zł, z terminem płatności w dniu 30 listopada 2011 r.;

nr (...) z dnia 30 listopada 2011 r. na kwotę 21.757,96 zł, z datą sprzedaży w dniu 23 listopada 2011 r., z terminem płatności w dniu 30 listopada 2011 r., z dopiskiem „przedpłata”;

nr (...) z dnia 8 grudnia 2011 r. , na kwotę 5.459,19 zł, z datą sprzedaży w dniu 2 grudnia 2011 r., z terminem płatności w dniu 8 grudnia 2011 r., z dopiskiem „przedpłata”;

nr (...) z dnia 8 grudnia 2011r., na kwotę 2.231,71 zł, z datą sprzedaży w dniu 5 grudnia 2011r., z terminem płatności do dnia 8 grudnia 2011 r., z dopiskiem „przedpłata”.

Z powyższych faktur trzy pierwsze pozwany opłacił w całości i nie były one przedmiotem sporu. Dowód: faktury VAT (k. 16,26,29), zestawienie faktur (k.31).

Towar objęty spornymi fakturami został pozwanemu w całości dostarczony. -okoliczność niesporna, a ponadto dowód : dokument wydania materiałów na zewnątrz (k, (...), 27-28 i 30).

W związku z nieuregulowaniem przez pozwanego części należności z faktury VAT nr (...) (poz. 4 wyżej przedstawionego zestawienia) w kwocie 6.146,35 zł oraz brakiem jakiegokolwiek zapłaty za towar objęty fakturami nr (...), powód pismami z dnia 13 stycznia 2012 r. i 10 lutego 2012 r. wezwał pozwanego do zapłaty zaległych należności we wskazanych w pismach terminach, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwania pozostały bezskuteczne.

Dowód : pisma z dnia 13 stycznia 2012 r. i 10 lutego 2012 r. (k.32 i 34-35), dowody doręczenia (k. 33 i 36).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił wyłącznie na podstawie dowodów z dokumentów urzędowych i prywatnych, które uznał za wiarygodne, przypisując im znaczenie jakie wynika z art. 244 i 245 kpc. Zgodnie z art. 244 § 1 kpc dokumenty urzędowe sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast jak wynika z art. 245 kpc dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych, a jedynie z domniemania, iż osoba podpisana złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W przedmiotowej sprawie sąd uznał za autentyczne dokumenty prywatne przedłożone przez strony i przyjął, iż osoby podpisane na tych dokumentach złożyły oświadczenia w nich zawarte, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności i prawdziwości, a sąd nie dostrzegł żadnych powodów by zakwestionować je z urzędu.

Podkreślił, że nie przeprowadził dowodu z zeznań wnioskowanych w pozwie świadków, z uwagi na cofnięcie tego wniosku dowodowego przez pełnomocnika powoda w dwóch oświadczeniach złożonych na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2014 r. , oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jako nieprecyzyjny i bezprzedmiotowy. Zgodnie z tezą dowodową pozwany domagał się przeprowadzenia tego dowodu na okoliczność ustalenia, jakie są właściwości kruszywa frakcji 0-31,5 i 0-0,5, jakie wady posiadało kruszywo, jaką frakcję powinno mieć kruszywo dostarczone przez powoda oraz ustalenia, czy właściwości i parametry dostarczonego przez powoda kruszywa frakcji 0-31,5 i frakcji 0-0,5 odpowiadają parametrom, jakie powinno spełniać kruszywo (k.78). Pytanie zawarte w ostatniej tezie w zasadzie potwierdzało, że powód dostarczył pozwanemu kruszywo o właściwych parametrach. Równocześnie jednak pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2011 r. nie był w stanie precyzyjnie wskazać, gdzie i czy w ogóle gdzieś jeszcze znajduje się materiał porównawczy, który mógłby podlegać ocenie biegłego. Najpierw stwierdził, że kruszywo jest na terenie (...) Centrum (...) dla (...) w R., jednak nie wiedział, czy prace pozwanego na terenie tego Ośrodka zostały zakończone w całości. Stwierdził, że kruszywo „zostało użyte, bądź też miało zostać użyte do wykonania podbudowy pod boisko”, wreszcie oświadczył, że pozwany zamawiał kruszywo również u innych podmiotów. Wobec braku precyzyjnego określenia, na czym polegały ewentualne wady kruszywa, które mogłyby podlegać ewentualnej ocenie biegłego (czy chodziło o gramaturę, wytrzymałość czy inne cechy), braku stwierdzenia w jaki sposób wady zostały ujawnione, czy ewentualne wady spowodowały np. brak możliwości użycia kruszywa do zamierzonych celów, czy jedynie mogły wpłynąć na jego cenę, braku wyraźnego stwierdzenia, że materiał porównawczy nie został użyty do budowy w związku z posiadanymi wadami i w całości jest składowany w konkretnym miejscu, do którego sąd mógłby skierować biegłego, a ponadto wobec oświadczenia pełnomocnika pozwanego, że pozwany zamawiał kruszywo również innych podmiotów Sąd Rejonowy uznał, że nie ma możliwości precyzyjnego wskazania biegłemu materiałowi do badań, a zatem wniosek pełnomocnika pozwanego jest bezprzedmiotowy.

Oddalił również wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania go w charakterze strony, bowiem i ten wniosek nie został precyzyjnie sformułowany. Domagając się przeprowadzenia tego dowodu pozwany nie wskazał, komu w firmie powoda i kiedy (w stosunku do daty otrzymania towaru) złożył informację o stwierdzeniu wad dostarczonego towaru, a pełnomocnik powoda konsekwentnie twierdził, że takiej informacji powód w ogóle nie otrzymał. Ponadto pozwany nie wskazał, iż zgłosił powodowi reklamację, a jedynie informację o wadach. Działania pozwanego - w ocenie Sądu Rejonowego - należało oceniać według kryteriów obowiązujących profesjonalistę prowadzącego działalność gospodarczą, a wobec istnienia innych dowodów w sprawie sąd I instancji uznał, że prowadzenie dowodu z przesłuchania stron nie było konieczne w kontekście treści art. 299 kpc, zgodnie z którym ustawodawca ograniczył przeprowadzanie tego dowodu do sytuacji, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca.

W tak ustalonym stanie faktycznym roszczenie powoda było zasadne.

Strony procesu łączyła umowa sprzedaży. Jak wynika z art. 535 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Sprzedaż jest więc umową dwustronnie zobowiązującą. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest przeniesienie przez sprzedawcę własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny. Świadczenie jednej strony jest więc odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. Obowiązkiem kupującego jest zapłacenie ceny, której wysokość ma odpowiadać wartości przedmiotu sprzedaży, natomiast podstawowym obowiązkiem sprzedającego jest przeniesienie na kupującego własności rzeczy lub przeniesienie prawa majątkowego stanowiącego przedmiot zbycia.

Przepisy kodeksu cywilnego chronią kupującego, wskazując, że w razie ujawnienia się wady przedmiotu sprzedanego, sprzedawca staje się odpowiedzialny wobec kupującego za istnienie wady. Wady dzielą się na fizyczne i prawne. Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem rozważań w mniejszej sprawie są wady fizyczne, dlatego tylko te będą przedmiotem dalszych wywodów. Wada fizyczna występuje wtedy, gdy wartość lub użyteczność rzeczy została zmniejszona, biorąc pod uwagę cel oznaczony w umowie albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jak również wtedy, gdy rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, lub gdy rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym. O wadzie można więc mówić zasadniczo wtedy, gdy towar posiada zaniżone walory użytkowe (art. 556 § 1 k.c.). O istnieniu wady decyduje kryterium funkcjonalne, obejmujące przeznaczenie rzeczy i jej użyteczność, któremu należy przyznać znaczenie pierwszorzędne. Decydującego znaczenia dla stwierdzenia wadliwości rzeczy nie może mieć samo kryterium normatywno-techniczne, jeżeli z treści umowy stron nie wynikało, że zakupiony towar miał temu kryterium odpowiadać.

Odpowiedzialność za jakość dostarczonych rzeczy spoczywa na sprzedawcy i to on ponosi negatywne konsekwencje ujawnienia się wad. Odpowiedzialność ta nie ma jednakże charakteru absolutnego. Przepis art. 557 k.c. odnosi się do przypadku wyłączenia rękami za wady, gdy kupujący wie o istnieniu wady, a mimo to decyduje się na kupno rzeczy. W wypadku wadliwości zakupionego towaru kodeks cywilny przyznaje kupującemu uprawnienia, wskazane w art. 560 k.c. W wypadku ujawnienia się wad rzeczy sprzedanej, kupującemu zawsze, niezależnie od tego, czy przedmiotem sprzedaży była rzecz oznaczona co do tożsamości czy co do gatunku, przysługują dwa uprawnienia: uprawnienie do żądania obniżenia ceny oraz uprawnienie do odstąpienia od umowy. Dalsze uprawnienia kupującego zróżnicowane zostały w zależności od tego, czy przedmiotem sprzedaży jest rzecz oznaczona co do tożsamości, czy też rzecz oznaczona tylko co do gatunku. W pierwszym wypadku kupującemu może przysługiwać, obok wyżej wskazanych, również uprawnienie do żądania usunięcia wad rzeczy. W przypadku rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, kupującemu przysługiwać będzie uprawnienie do żądania wymiany rzeczy na wolną od wad. Wybór pomiędzy powyższymi uprawnieniami przysługuje co do zasady kupującemu i po jego dokonaniu jest on nim związany.

Istotą obniżenia ceny, na którą powoływał się pozwany, w oparciu o art. 560 § 1 i 3 k.c. jest przywrócenie pełnej ekwiwalentności świadczeń stron danej umowy. W wyniku skorzystania z uprawnienia prawo kształtującego przestaje obowiązywać dotychczasowe wynagrodzenie i należy ustalić je na nowo.

Dla rozstrzygnięcia zawisłego sporu niezbędnym było ustalenie tego, czy rzeczy dostarczone przez sprzedawcę - powoda były obciążone wadami fizycznymi, o których istnieniu kupujący nie wiedział, oraz tego, czy na podstawie tych ustaleń można stwierdzić, że zaktualizowało się uprawnienie pozwanego jako kupującego do żądania obniżenia ceny sprzedaży. W przypadku pozytywnych ustaleń w tym zakresie niezbędnym byłoby także ustalenie wysokości takiego żądania pozwanego.

Należało wskazać, co było między stronami bezsporne, że powód wywiązał się z obowiązku sprzedawcy, polegającego na przeniesieniu własności zakupionych przez pozwanego towarów. Dostarczył również towar pozwanemu, który tę okoliczność przyznał. Zgodnie z treścią art. 6 kc osoba wywodząca z jakiegoś faktu skutki prawne obowiązana jest do udowodnienia tego faktu. Obowiązek ten ustawodawca podkreślił również w art. 232 kpc. W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował ani faktu zawarcia umowy, ani faktu dokonania przez powoda, w kilku transzach, dostaw zamówionego towaru, ani wysokości kwot wynikających z faktur, czy dat wymagalności faktur. Twierdził jednak, że towar dostarczony przez powoda miał wady i że wady te powinny mieć wpływ na obniżenie ceny o 47 %. Podnosząc takie zarzuty zobowiązany był do wykazania powyższych okoliczności.

Zgodnie z treścią art. 563 § 1 kc kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. Obowiązek ten został zaostrożony w stosunku do osób prowadzących działalność gospodarczą w §2 tego przepisu, który stanowi, że przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy

wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Do zachowania terminów zawiadomienia o wadach rzeczy sprzedanej wystarczy wysłanie przed upływem tych terminów listu poleconego (§3 art. 653 kc). W przedmiotowej sprawie ostatnie dostawy zamówionego towaru na rzecz pozwanego miały miejsce w dniach 23 listopada, 2 grudnia i 5 grudnia 2011 r. Od tych dat płynął więc dla pozwanego termin określony przez ustawodawcę w sposób nieostry, poprzez wskazanie, że podmiot gospodarczy obciąża obowiązek „niezwłocznego” zawiadomienia o wadzie. Podnosząc, że obowiązek ten wypełnił, pozwany nie wskazał, która z partii towaru miała wadę (za pierwszą z trzech spornych faktur częściowo zapłacił nie wskazując, że ma jakiegokolwiek zastrzeżenia co do jakości towaru), kiedy tą wadę wykrył, komu przekazał zawiadomienie o wadzie i jakie żądania osobie tej zgłosił. Nie wyjaśnił też, dlaczego w żaden sposób nie zareagował na dwukrotne pisemne wezwania do zapłaty, wysyłane przez powoda ani nie tylko nie wykazał, ale nawet nie potwierdził, że żądał wymiany towaru na wolny od wad. Nie przedstawił żadnego dowodu, w szczególności określonego w art. 653 § 3 kc, że w sposób formalny zgłosił reklamacje powodowi, a jego pełnomocnik nie był w stanie stanowczo określić, czy towar został użyty na budowę boiska, czy też nie. Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że pozwany nie wykazał istnienia przesłanek do żądania obniżenia ceny, a dowody przedstawione przez powoda za wystarczające do uznania odpowiedzialności pozwanego za wykonanie umowy poprzez dokonanie zapłaty.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów Sąd Rejonowy uznał roszczenia powoda za w pełni zasadne i orzekł, jak w punkcie I wyroku. Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek znajdowało uzasadnienie w treści art. 481 § 1 k.c. O kosztach procesu orzeczono w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., § 1 kpc, zgodnie z którym ponosi je strona przegrywająca spór. Na zasądzoną kwotę tę składała się opłata od pozwu, kwota 17 zł stanowiąca opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa, oraz kwota 2.400, zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, ustalona na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat

za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 nr 163, późn. zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany z żądaniem jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje;

ewentualnie przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, w tym także kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu.

Skarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 233 k.p.c., 278 § 1 k.p.c. oraz 299 k.p.c.) poprzez zaistniałą sprzeczność dotyczącą istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego częściowe pominięcie oraz błędne ustalenia w przedmiocie zasadności wniosku pozwanego dotyczącego powołania biegłego, a także poprzez oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron.

Wskazał, że pomiędzy stronami postępowania okolicznością sporną był fakt jakości dostarczonego przez powoda kruszywa, który w opinii pozwanego nie spełniał parametrów zgodnych z dokonany przez pozwanego zamówieniem, co skutkowało brakiem płatności przez pozwanego za zamówiony towar.

Zdaniem pozwanego zapadłe orzeczenie jest niesłuszne.

W niniejszej sprawie spornym był fakt jakości dostarczonego przez pozwanego towaru, który zdaniem pozwanego nie spełniał parametrów niezbędnych do wykorzystania dostarczonego kruszywa w celu wykonania zleconych pozwanemu robót budowlanych.

Pozwany w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł między innymi fakt, że zamówiony u powoda towar nie spełniał parametrów, jakie spełniać winien zgodnie ze złożonym zamówieniem. Pozwany w w/w piśmie procesowym wskazał, że kruszywo było „bardzo słabej jakości, nie nadawało się do wykonania robót budowlanych, do których miało zostać użyte”. Dalej wskazał, że w jego opinii kruszywo miało frakcję 0,0 co było niezgodne ze złożonym zamówieniem. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy pozwany jest profesjonalistą prowadzącym działalność gospodarczą i na podstawie doświadczenia zebranego podczas wykonywania wcześniejszych zleceń i korzystając z niego był w stanie w jego opinii prawidłowo ocenić jakość dostarczonego kruszywa i stwierdzić w sposób jednoznaczny, że nie spełnia on parametrów zgodnych z zamówionym kruszywem. W związku z powyższym za w pełni uzasadnione należy uznać wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, który mógłby w sposób jednoznaczny potwierdzić fakt dostarczenia nieprawidłowej jakości towaru przez powoda. Oddalenie w/w wniosku przez sąd ograniczyło prawo do skutecznej obrony pozwanego, ponieważ pozbawiło go możliwości wykazania słuszności podniesionych przez niego argumentów, które mogłyby wpłynąć na końcowe rozstrzygnięcie sprawy. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez sąd, że wniosek pozwanego był bezzasadny oraz nieprecyzyjny. Pozwany sformułował bowiem w sprzeciwie od nakazu zapłaty, szereg szczegółowych pytań w sposób możliwie staranny przy uwzględnieniu jego poziomu wiedzy z zakresu budownictwa. Zaznaczył, że nie jest biegłym z zakresu budownictwa i wymaganie od niego pełnej wiedzy z tej dziedziny koniecznej do zadania pytań o wyższym stopniu szczegółowości jest nieuzasadnione. Uwzględniając doświadczenie życiowe sądu, należało wskazać w sposób obiektywny, że pytania do biegłego zostały sformułowane w sposób poprawny, wyczerpujący posiadaną przez pozwanego wiedzę.

Sąd I instancji zdaniem pozwanego, błędnie przyjął, że okoliczności sprawy są w pełni wyjaśnione i nie budzą żadnych wątpliwości co skutkowało oddaleniem wniosku o przesłuchanie pozwanego w charakterze strony, czym naruszono przepisy postępowania cywilnego. Pozwany został w ten sposób pozbawiony wyjaśnienia kwestii podniesionych przez sąd w uzasadnieniu wyroku. Sąd w opinii pozwanego nie dopuścił do wyjaśnienia komu i kiedy w firmie powoda złożył informację o stwierdzeniu wad dostarczonego towaru. Bezzasadne jest stwierdzenie, że wniosek ów wniosek nie był precyzyjny gdyż pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wskazał, że kruszywo dostarczone przez powoda było słabej jakości, nie nadawało się do wykonania robót budowlanych, do których miało

zostać użyte. Pozwany wskazał również, że dostarczone kruszywo nie posiadało odpowiednich parametrów zgodnych z zamówionym i jednocześnie wskazał, że większość kruszywa było frakcji 0,0. W świetle powyższych okoliczności przesłuchanie pozwanego w charakterze strony i umożliwienie mu podjęcia obrony przed powództwem powoda należało uznać za w pełni uzasadnione i konieczne.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew jej wywodom, zaskarżony wyrok jest trafny i nie ma podstaw do jego podważenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, jako znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym ocenionym w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc, a nadto podziela dokonaną przez ten sąd ocenę prawną.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należy, co następuje:

Nietrafne okazały się zarzuty naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 233 § 1 kpc w postulowanym w apelacji zakresie. Wskazać należy, że art. 233 § 1 kpc dotyczy oceny dowodów. Naruszenie tego przepisu może polegać na dokonaniu przez sąd oceny dowodów z naruszeniem zasad określonych w tym przepisie. Prawidłowe postawienie takiego zarzutu wymaga zatem wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Przypomnienia natomiast wymaga, iż ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w omawianym przepisie, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko zatem w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wykazanie, czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). W razie postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc jego wykazanie nie może być ograniczone do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, iż ocena przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499).

Apelacja wniesiona przez pozwanego nie czyni zadość tym wyżej wymienionym wymaganiom, a zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest nieusprawiedliwiony. Co więcej, w niniejszej sprawie nie sposób w ogóle skutecznie zarzucić sądowi I instancji naruszenia art. 233 § 1 kpc w sytuacji, gdy swoje rozstrzygnięcie sąd ów oparł na jedynym dostępnym materiale dowodowym, a zaoferowanym przez powódkę, natomiast brak było jakichkolwiek innych dowodów, z którymi można byłoby skonfrontować powołane przez powódkę dowody. Nie przeprowadzono bowiem w sprawie żadnych dowodów na okoliczności podnoszone przez pozwanego w sprzeczności od nakazu zapłaty, których to – w razie ich przeprowadzenia - ewentualnie błędną ocenę można byłoby Sądowi Rejonowemu zarzucić, gdyby mimo wszystko wydał wyrok zasądający. Pozwany nie kwestionował zaś faktu dostarczenia mu kruszywa

przez powódkę, na którą to okoliczność prowadzone było postępowanie dowodowe z wniosku powódki, a jedynie twierdził, że kruszywo nie posiadało określonych właściwości. Okoliczności tej jednak nie udowodnił. Podkreślenia natomiast wymaga, że zgodnie z art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym strony sporu mają obowiązek podnoszenia twierdzeń i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 kpc mogą być przedmiotem dowodu. W związku z powyższym faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, pozwany natomiast dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda, z kolei faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady – pozwany. Innymi słowy, opierając się na regule wyrażonej w art. 6 kc, przyjmując należy, że powódka winna udowodnić fakty, z których wywodziła dochodzone roszczenie, a pozwany fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powódki. Rozkład ciężaru dowodów ma w postępowaniu cywilnym znaczenie wówczas, gdy istotne fakty nie zostaną udowodnione. Wówczas konsekwencje procesowe tego ponosi strona, na której dowód spoczywał. Sąd I instancji oddalił zaofiarowane na tę okoliczność wnioski dowodowe pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego oraz z przesłuchania strony. Motywy, jakimi kierował się Sąd Rejonowy zasługują na aprobatę. Co do dowodu z opinii biegłego wskazać należy, że niemożliwym byłoby jego przeprowadzenie wobec braku materiału badawczego, na podstawie którego biegły mógłby sporządzić rzeczoną opinię. Jak słusznie zauważył sąd I instancji, obecny na rozprawie pełnomocnik pozwanego nie był w stanie powiedzieć, gdzie znajduje się kruszywo dostarczone przez powódkę, ani czy zostało przez pozwanego użyte, wskazywał natomiast, że pozwany zamawiał kruszywo również u innych podmiotów, co niewątpliwie uniemożliwia zidentyfikowanie źródła pochodzenia materiału, który mógł już ulec zmieszanemu lub zanieczyszczeniu. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika zaś, że w momencie odbioru towaru nie zostały pobrane próbki kruszywa, które biegły mógłby poddać badaniu. Wykazanie okoliczności istnienia wad kruszywa niewątpliwie wymagało zaś wiadomości specjalnych – dowodu z opinii biegłego. Nie wystarczające w tej mierze byłoby przesłuchanie strony pozwanej. Słusznie zatem Sąd Rejonowy oddalił ten wniosek dowodowy, bowiem był on zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji pozwany nie wykazał, aby dostarczone przez powódkę kruszywo posiadało wady, w związku z istnieniem których mógłby żądać obniżenia ceny. Rację miał też Sąd Rejonowy wskazując, że pozwany nie wykazał, że złożył formalną reklamację, a jego pełnomocnik nie potrafił powiedzieć, czy pozwany użył dostarczonego przez powódkę kruszywa. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika tymczasem, że pozwany odebrał przedmiot umowy bez zastrzeżeń, nie zgłaszał powódce reklamacji w późniejszym terminie, przyjął wystawione w jego ciężar faktury VAT oraz nie ustosunkował się do wystosowanych przez powódkę wezwań do zapłaty. Skoro zaś bezsporna w niniejszej sprawie była okoliczność wykonania umowy przez powódkę, to po stronie pozwanego niewątpliwie powstał obowiązek zapłaty ceny w sytuacji, gdy nie wykazał on, że ziściły się przesłanki do jej obniżenia (art. 560 § 3 kc).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono, stosownie do wyniku sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1349).

P. N. R. T. R. N.